

UZASADNIENIE

Powód K. J. wniósł o zasądzenie od pozwanej G. P. kwoty 37.444 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 11 września 2017 r. tytułem niewypłaconego odszkodowania za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej w miesiącu sierpniu 2017 r.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż pracował dla pozwanej na stanowisku prezesa zarządu za wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 55.000 zł. Był związany z pozwaną umową o zakazie konkurencji, na podstawie której zobowiązał się do niepodejmowania działalności konkurencyjnej w terminie 12 miesięcy. W zamian za to pozwana zobowiązała się do wypłacania na jego rzecz odszkodowanie w wysokości 100% stałego miesięcznego wynagrodzenia. W dniu 31 października 2016 r. ustał stosunek pracy łączący strony. Powód powstrzymał się od działalności konkurencyjnej, a mimo to pozwana nie podjęła wypłaty odszkodowania określonego w umowie o zakazie konkurencji.

Sąd uwzględnił żądanie powoda w nakazie zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym. Nakaz ów został w całości zaskarżony przez pozwaną, która wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Przyznała okoliczności okresu pracy powoda, jego stanowisko oraz zawarcia przez strony umowy o zakazie konkurencji. Powołując się na informację zamieszczoną na portalu internetowym Prokuratury Regionalnej w S. wskazała, że powód naruszył obowiązujący go zakaz konkurencji. Miał bowiem świadczyć usługi na rzecz podmiotu prowadzonego przez innego przedsiębiorcę (spółkę akcyjną).

Podniosła, iż w okresie swojego zatrudnienia powód korzystał ze służbowej karty płatniczej. Analiza wydatków sfinansowanych za jej pośrednictwem pozwoliła pozwanej uznać, że część z nich nie była powiązana z jej działalnością. W szczególności przy transakcjach obejmujących usługi gastronomiczne nie wskazano kontrahenta, z którym powód się spotykał oraz celu spotkania. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku transakcji zakupu upominków dla kontrahentów. Wydatki te opiewały na łączną kwotę 558.762,78 zł. Ostatecznie powoda obciążono obowiązkiem jej spłaty wystawiając notę obciążeniową w dniu 8 sierpnia 2016 r. Mimo wystawienia noty powód nie przekazał pozwanej żadnych środków, ani też nie wskazał dowodów potwierdzających związek zakwestionowanych wydatków z działalnością spółki. Dlatego pozwana zaczęła sukcesywnie potrącać swoją wierzytelność z wierzytelnością powoda z tytułu umowy o zakazie konkurencji, przy czym przed potrąceniem odszkodowania za dany miesiąc odprowadziła od niego zaliczkę na podatek dochodowy. Zdaniem pozwanej tak jej wierzytelność, jak i wierzytelność powoda mają charakter pieniężny, mogą być dochodzone przed sądem i są wymagalne. Wskutek potrącenia uległy umorzeniu do wartości wierzytelności niższej.

Z ostrożności pozwana podniosła zarzut sprzeczności żądania powoda z zasadami współzycia społecznego oraz zarzut potrącenia wierzytelności powoda z wzajemną wierzytelnością przysługującej pozwanej tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną pozwanej przez powoda przy sprawowaniu zarządu przedsiębiorstwem pozwanej, a konkretnie przy:

- niezapewnieniu regulacji nakazujących bardziej szczegółowe wyjaśnianie charakteru wydatków pokrywanych z służbowych kart płatniczych, które zapobiegałoby nadużyciom w tym zakresie

- prowadzeniu sprawy zawarcia, zmiany i wykonania umowy sprzedaży pakietu 550 akcji w kapitale zakładowym spółki prawa senegalskiego (...) S.A. (dalej: A.), zawartej z (...) Sp. z o.o. we W. (dalej (...)), a także nienależytym sprawowaniem nadzoru nad działalnością A. i jej inwestycjami na terenie Senegalu. Wskutek nienależytego prowadzenia spraw pozwanej, w szczególności niezasadnie i niecelowo wydatkowano z majątku pozwanej kwotę równą 28,5 mln USD tytułem zapłaty za wzmiankowane akcje A. o dalece nieekwiwalentnej wartości. Wydatek ten obejmuje przy tym całkowicie nienależną zapłatę na rzecz (...) dokonaną w 2015 r. tytułem kolejnych transz ceny akcji A. w łącznej kwocie 18.850.000 USD, które to transze nigdy nie stały się wymagalne. Co prawda spółce udało się odzyskać od (...) kwotę 3 mln USD, niemniej reszta pozostaje niezwrócona, co oznacza, że szkoda spółki w pozostałej części nie została dotąd naprawiona. Nadto pozwana poniosła faktyczny ciężar finansowania bezpodstawnych i niecelowych wydatków A..

Powód zakwestionował istnienie podstaw do obciążenia go kwotami wskazanymi w wystawionych przez pozwaną notach obciążeniowych, a tym samym skuteczność potrąceń. Odnosząc się do prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego wskazał, iż sąd nie uwzględnił wniosku prokuratury o zastosowanie wobec niego tymczasowego aresztu, jak też nie znalazły podstaw do utrzymania w mocy postanowień prokuratury w przedmiocie zabezpieczeń na jego majątku. Spektakularność i skuteczność działań prokuratury sprowadza się wyłącznie do publikacji komunikatów prasowych.

W piśmie procesowanym datowanym na 24 czerwca 2022 r. pozwana powtórzyła zarzut potrącenia należności powoda z jej wierzytelnością z tytułu szkody pozwanej związanej z nabyciem akcji spółki (...). Zgłosiła też nowy zarzut potrącenia wynikający z tego, że musi uiścić karę pieniężną w wysokości 800.000 zł nałożoną przez Komisję Nadzoru Finansowego decyzją z 23 grudnia 2019 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie między 1 lutego 2011 r. i 31 października 2016 r. strony łączył stosunek pracy, w ramach którego powód świadczył pracę na rzecz pozwanej na stanowisku Prezesa Zarządu-Dyrektora Generalnego. Jako miejsce wykonywania pracy przez powoda wskazano siedzibę pozwanej, ale zobowiązano powoda do świadczenia pracy także poza siedzibą, jeśli wynikało to z charakteru podejmowanych działań. Od 1 stycznia 2014 r. stałe miesięczne wynagrodzenie powoda wynosiło 55.000 zł.

W dniu 7 lipca 2015 r. strony zawarły umowę o zakazie konkurencji. Na jej podstawie powód zobowiązał się do powstrzymywania się w okresie dwunastu miesięcy po ustaniu stosunku pracy od prowadzenia działalności konkurencyjnej w stosunku do statutowej działalności prowadzonej przez pozwaną. W umowie przewidziano możliwość jej rozwiązania przed upływem dwunastomiesięcznego okresu w drodze porozumienia stron. Dla porozumienia tego zastrzeżono formę pisemną pod rygorem nieważności. Za dochowanie zakazu konkurencji powód miał otrzymać odszkodowanie w wysokości 100% stałego miesięcznego wynagrodzenia brutto określonego w umowie o pracę wypłacanego co miesiąc w terminach wypłaty wynagrodzenia.

Dowód:

- umowa o pracę wraz z aneksami k. 11-18
- świadectwo pracy k. 19-20
- wypowiedzenie umowy o pracę k. 21
- umowa o zakazie konkurencji k. 22-23

Obowiązujące od 10 czerwca 2013 r. zarządzenie Dyrektora Generalnego nr (...) przewidywało możliwość wydawania pracownikom pozwanej służbowych kart płatniczych w celu regulowania wszelkich płatności za zakupione towary i usługi oraz dokonywania płatności podczas podróży służbowych. Uprawnionymi do otrzymania kart byli m.in. członkowie zarządu pozwanej. Zarządzenie wprowadzało miesięczne limity wydatków dla poszczególnych rodzajów stanowisk, które w uzasadnionych przypadkach mogły być podwyższone lub obniżane. W przypadku prezesa zarządu limit wynosił 50.000 zł.

Płatności kartą mogły być dokonywane tak w kraju, jak i poza jego granicami. Każda transakcja musiała być udokumentowana fakturą lub innym dowodem potwierdzającym poniesione koszty. W kwestii obiegu faktur zarządzenie odwoływało się do Instrukcji obiegu dowodów księgowych i innych dokumentów (...). Brak udokumentowania wydatku stwarzał po stronie użytkownika karty obowiązek jego zwrotu, co następować miało przez potrącenie z wynagrodzenia za pracę, zasiłku chorobowego oraz innych świadczeń otrzymywanych od pozwanej.

W kwestii rozliczeń transakcji obsługiwanych kartą zarządzenie stanowiło, iż Biuro Finansowe pozwanej na koniec każdego miesiąca będzie przysyłać drogą elektroniczną do wszystkich użytkowników kart imienne wyciągi bankowe.

Każdy użytkownik zobowiązany był do samodzielnego rozliczenia karty na podstawie miesięcznego wyciągu zawierającego wszelkie transakcje zrealizowane przy użyciu służbowej karty płatniczej. Rozliczenie to miało obejmować weryfikację rodzaju i kwoty transakcji oraz potwierdzenie kompletności ujęcia transakcji w wyciągu bankowym. Po stwierdzeniu poprawności ujęcia w wyciągu wszystkich operacji finansowych dokonanych kartą płatniczą wyciąg należało przekazać do Działu Księgowości Finansowej pozwanej.

Instrukcja obiegu dowodów księgowych i innych dokumentów nr (...) stanowiła, że podstawą zapisów w księgach rachunkowych są dowody księgowe stwierdzające dokonanie operacji gospodarczej, zwane dowodami źródłowymi. Wśród nich wymieniała dowody zewnętrzne obce, zewnętrzne własne i wewnętrzne. Za dowody księgowe uznawała również dowody zastępcze – wystawione do czasu otrzymania zewnętrznego obcego dowodu źródłowego. Jednocześnie przewidywała, że w przypadku uzasadnionego braku możliwości uzyskania zewnętrznych obcych dowodów źródłowych członek zarządu/dyrektor departamentu/jednostki biznesowej/centrum, może zaakceptować udokumentowanie operacji gospodarczej za pomocą księgowych dowodów zastępczych sporządzanych przez osoby dokonujące operacji. Za równoważne z dowodami źródłowymi uznawała zapisy w księgach rachunkowych, prowadzonych przy użyciu komputera, wprowadzanych automatycznie za pośrednictwem urządzeń łączności, komputerowych nośników danych lub tworzonych według algorytmu na podstawie informacji zawartych już w księgach pod warunkiem, że podczas rejestracji tych zapisów:

- uzyskają one trwale czytelną postać zgodną z treścią dowodu księgowego,
- możliwe jest stwierdzenie źródła pochodzenia każdego zapisu oraz ustalenie osoby odpowiedzialnej za jego powstanie,
- stosowna procedura zapewnia sprawdzenie poprawności przetworzenia odnośnych danych oraz kompletności i identyczności zapisów,
- dane źródłowe w miejscu ich powstania są odpowiednio chronione, w sposób zapewniający niezmienność przez okres wymagany do przechowywania danego rodzaju dowodów księgowych.

Według instrukcji dowód księgowy powinien zawierać co najmniej:

- określenie rodzaju dowodu i jego numeru identyfikacyjnego,
- określenie stron (nazwy, adresy) dokonujących operacji gospodarczej,
- opis operacji oraz jej wartość, jeżeli to możliwe określoną także w jednostkach naturalnych,
- datę dokonania operacji, a gdy dowód został sporządzony pod inną datą – również datę sporządzenia dokumentu,
- podpis wystawcy dowodu oraz osoby, której wydano lub od której przyjęto składniki majątkowe,
- stwierdzenie sprawdzenia i zakwalifikowania dowodu do ujęcia w księgach rachunkowych przez wskazanie miesiąca księgowania oraz sposobu ujęcia dowodu w księgach rachunkowych wraz z podpisem odpowiedzialnej za te wskazania.

Dowód:

- zarządzenie nr (...) k. 250-253
- instrukcja nr (...) k. 335-362

W dniu 24 kwietnia 2014 r. Główny Księgowy – J. Ż. i Dyrektor Departamentu Finansów – M. P. wystosowali do wszystkich komórek organizacyjnych pozwanej pismo, w którym odnieśli się do kwalifikowania wydatków pod kątem podatkowym. Od 1 maja 2014 r. tylko wydatki za usługi gastronomiczne mające uzasadnienie biznesowe, udokumentowane we właściwy sposób, mogły być zaliczone do kosztów podatkowych pozwanej. Pozostałe wydatki,

co do których nie było wiedzy o celu spotkania oraz danych kontrahenta, należało kwalifikować jako niestanowiące kosztów podatkowych.

Dowód:

- zeznania J. R. k. 108-111

- pismo z 24.04.14 r. k. 333

W trakcie swojego zatrudnienia powód korzystał ze służbowej karty płatniczej z miesięcznym limitem wydatków na poziomie 50.000 zł, a od 26 stycznia 2015 r. – na poziomie 100.000 zł. Posługiwał się nią przy opłacaniu usług gastronomicznych podczas spotkań z kontrahentami, usług hotelowych, transportowych, parkingowych w czasie wyjazdów poza siedzibę pozwanej.

Między 1 kwietnia 2013 r. i 12 kwietnia 2016 r. opłacił kartą zakup pięciu upominków o łącznej wartości 90.315 zł. Ogółem w w/w okresie przy pomocy służbowej karty płatniczej wydał 1.110.524 zł. Nie opisywał osobiście wydatków. W jego imieniu robiła to jego asystentka. Zdarzało się, że w dokumentach księgowych odnoszących się do poszczególnych transakcji nie zamieszczała ona informacji o celu usługi i kontrahencie, którego ona dotyczyła. Przy braku źródłowych dokumentów księgowych powód sporządzał oświadczenie o zakupie bez uzyskania rachunku.

Powód nie rozliczył czternastu transakcji w okresie między 12 sierpnia 2015 r. i 5 kwietnia 2016 r. na kwotę 19.239,45 zł. Wszystkie one dotyczyły wyjazdów poza siedzibę pozwanej, przy czym w dziewięciu przypadkach były to wyjazdy zagraniczne, gdzie nie wystawiono dokumentu polecenia wyjazdu służbowego, dwa przypadki dotyczyły delegacji zagranicznych, gdzie nie wskazano służbowego celu wyjazdu, pozostałe trzy dotyczyły wydatków na terenie kraju, przy czym nie wskazano służbowego celu wyjazdu. Powód sporządził co do tych czternastu transakcji oświadczenia o ich służbowym charakterze.

W przypadkach regulowania służbową kartą płatniczą wydatków prywatnych powód zwracał ich równowartość pozwanej.

Dowód:

- raport końcowy z załącznikami k. 296-332v

- zestawienie k. 254-279

- przesłuchanie K. J. k. 157-158

Po wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę nowy zarząd pozwanej zlecił Działowi Audytu Wewnętrznego przeprowadzenie audytu w przedmiocie analizy wydatkowania i rozliczania środków przysługujących w ramach służbowych kart płatniczych w okresie od 1 kwietnia 2013 r. do 12 kwietnia 2016 r. Analiza ta miała zostać dokonana m.in. pod kątem gospodarności, celowości i legalności wydatków oraz funkcjonowania kontroli merytorycznej, formalnej i rachunkowej wydatków.

Prace audytowe oparto na dokumentach źródłowych dostępnych w pozwanej spółce, a nadto na wyjaśnieniach osób objętych audytem. Była to grupa czterdziestu sześciu osób. Wśród nich znajdował się powód. Został on wezwany przez zespół audytowy do złożenia wyjaśnień, ale nie podjął skierowanej do niego korespondencji i w efekcie żadnych wyjaśnień nie składał.

W raporcie z audytu wskazano, że obowiązujące wewnętrzne akty normatywne pozwanej w sposób niewystarczający określały zasady wydawania, użytkowania i rozliczania transakcji dokonywanych przez użytkowników służbowych kart płatniczych. Zasadniczą nieprawidłowością zarządzenia nr (...) z 10 czerwca 2013 r. był brak jednoznacznego zakazu używania kart w celach prywatnych. Nie określało ono również jakiego rodzaju dobra i usługi mogą być opłacane za pomocą kart, stąd w spółce panowała dowolność w wydatkowaniu środków w ramach służbowych kart

płatniczych. Przez to z pieniędzy pozwanej regulowane były prywatne wydatki, lub wydatki określone jako służbowe, choć co do niektórych z nich zachodziły uzasadnione wątpliwości odnośnie służbowego charakteru.

Opisy zamieszczane na dowodach księgowych, ze względu na lakoniczność, nie zawsze pozwalały na ustalenie związku danej transakcji z wykonywaniem obowiązków służbowych. Niekiedy, ze względu na przedmiot zakupu, powodowały podejrzenie o braku takiego związku. Dotyczyło to szczególnie upominków dla kontrahentów oraz spotkań z kontrahentami. Audytorzy zaznaczyli, że według nich służbowy charakter wydatku powinien wynikać z opisu dowodu księgowego odnoszącego się do konkretnego zdarzenia i jego celu.

Kontroli merytorycznej dowodów księgowych dokonywały z reguły osoby będące podwładnymi dysponentów kart, tj. dyrektorów, kierowników biur lub działów. Przez to kontrola ta była pozorna. Z kolei osoby wykonujące kontrolę merytoryczną wskazywały, że nie czuły się władne do kwestionowania wydatków kierownictwa i nie dysponowały skutecznymi narzędziami mogącymi zapobiec sfinansowaniu nieuzasadnionych wydatków.

W przypadkach braku dokumentu księgowego potwierdzającego wydatek z karty płatniczej dysponenci składali pozwanej dokumenty zastępcze – oświadczenia o zakupie bez uzyskania rachunku. Oświadczenia takie były akceptowane przez służby księgowe i uznawano je za księgowy dokument zastępczy.

Zespół audytowy stwierdził też, że tryb zatwierdzania dowodów księgowych w oparciu o zasady określone w instrukcji obiegu dokumentów księgowych ((...)) był odpowiedni dla tych dowodów księgowych, których podstawą wystawienia była uprzednio zawarta umowa, zamówienie, protokół odbioru lub inny dokument o charakterze zobowiązaniowym. Wówczas umowa była podstawą i jednocześnie narzędziem do dokonania kontroli merytorycznej danego dokumentu księgowego pod kątem kryteriów rzetelności, gospodarności i celowości. W przypadku dowodów księgowych za transakcje dokonane służbowymi kartami płatniczymi sytuacja była odmienna, gdyż dopiero po fakcie w systemie SAP tworzone było zamówienie oraz protokół odbioru. Osoba dokonująca kontroli merytorycznej dowodu księgowego mogła bazować jedynie na informacji przekazanej przez użytkownika karty, a okoliczność bezpośredniej podległości organizacyjnej utrudniał wyegzekwowanie informacji takich, jak np. komu został zakupiony i przekazany upominek, czy też z jakim kontrahentem, i w jakim celu odbyło się spotkanie biznesowe.

W odniesieniu do powoda w wynikach audytu wskazano, że w badanym okresie służbową kartą sfinansował transakcje o łącznej wartości 1.110.524 zł. Wszystkie transakcje były potwierdzone dokumentami księgowymi, przy czym dokumenty zastępcze – oświadczenia pracownika o zakupie bez uzyskania rachunku wystawione przez niego co do transakcji opiekujących opiekowały na łączną kwotę 77.961 zł. Zakwestionowano wydatki na:

- zakup upominków na kwotę 90.315 zł wobec braku wskazania komu zostały wręczone,
- pokrycie kosztów usług gastronomicznych w wysokości 449.208,33 zł, gdyż nie wskazano przy tych transakcjach danych kontrahentów, z którymi powód odbywał spotkania, podczas którego te wydatki pokrył,
- wydatki w kwocie 19.239,45 zł, co do których przyjęto, iż powód nie udokumentował ich dowodami księgowymi,

W toku audytu powód był dwukrotnie zobowiązywany do udzielenia wyjaśnień odnośnie poszczególnych transakcji dokonywanych służbową kartą płatniczą. Z możliwości tej jednak nie skorzystał.

Dowód:

- zeznania I. M. k. 75-78v,
- informacja wstępna z załącznikiem k. 80-102 (112-134)
- wydruki kopert k. 103-103v, 105-105v
- pismo z 12.05.16 r. k. 104

- pismo z 31.05.16 r. k. 106
- zeznania J. R. k. 108-111
- zestawienie k. 254-279
- raport końcowy z załącznikami k. 296-332v

Na podstawie wyników audytu pozwana w dniu 8 sierpnia 2016 r. wystawiła notę obciążeniową, w której zażądała od powoda zwrotu 558.762,78 zł.

Powód nie uregulował powyższej kwoty, stąd pismem z 22 listopada 2016 r. doręczonym powodowi 2 grudnia 2016 r., pozwana oświadczyła, że dokonuje potrącenia wierzytelności z tytułu wydatków sfinansowanych kartą służbową o nr (...), w kwocie 37.444 zł wynikającej z ogólnego zadłużenia powoda z tego tytułu na sumę ujętą w notie obciążeniowej z 8 sierpnia 2016 r. Jako wierzytelność postawioną do potrącenia wskazała należność powoda z tytułu odszkodowania przewidzianego w umowie o zakazie konkurencji z dnia 7 lipca 2015 r. – za listopad 2016 r. Pozostałą część należnego powodowi odszkodowania (17.556 zł) pozwana odprowadziła na poczet podatku dochodowego powoda.

Tożsame oświadczenia składane były powodowi przez pozwaną w kolejnych miesiącach i obejmowały odszkodowania za dalsze miesiące obowiązywania umowy o zakazie konkurencji, tj. grudzień 2016 r., styczeń 2017 r., luty 2017 r., marzec 2017 r., kwiecień 2017 r., maj 2017 r., czerwiec 2017 r., lipiec 2017 r. i sierpień 2017 r.

Również i w tych przypadkach od odszkodowań odprowadzono zaliczki na podatek dochodowy.

Dowód:

- nota obciążeniowa k. 24
- oświadczenia z potwierdzeniami nadania k. 25, 280-287
- zeznania J. R. k. 108-111
- zestawienie k. 288-295

Po ustaniu zatrudnienia u pozwanej powód powstrzymywał się od działalności konkurencyjnej zgodnie z postanowieniami umowy z 7 lipca 2015 r. Nie prowadził działalności zarobkowej. Utrzymywał się z oszczędności oraz korzystał ze wsparcia finansowego swojej rodziny.

Pismem z dnia 12 września 2019 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty odszkodowania w wysokości po 55.000 zł za okres sierpień-październik 2017 r.

Dowód:

- wezwanie k. 26
- przesłuchanie K. J. k. 157-158

Od roku 2016 Prokuratura Regionalna w S. prowadzi postępowanie w sprawie o sygn. akt (...). W jego toku powodowi przedstawiono m.in. zarzut popełnienia przestępstwa dotyczący transakcji nabycia akcji (...) S.A. przez G. S.. oraz zarzut działania na szkodę pozwanej w ten sposób, że w okresie od 3 października 2016 r. do 17 października 2018 r. w Szczecinie, działając w krótkich odstępach czasu, i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, usiłował wprowadzić w błąd przedstawicieli pozwanej co do faktu wykonywania przez niego zobowiązań wynikającego z zawartej w dniu 7 lipca 2015 r. umowy o zakazie konkurencji, która to umowa przewidywała zakaz jakiegokolwiek działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności statutowej pozwanej w okresie roku po ustaniu stosunku pracy w w/w

podmiocie tj. w okresie od 31 października 2016 r. do 31 października 2017 r., poprzez zatajenie faktu świadczenia usług przez niego na rzecz firmy (...) spółka akcyjna, okresie od listopada 2016 r. do czerwca 2017 r, przy wykorzystaniu przez niego firmy o nazwie D. B.E. M., celem ukrycia faktu naruszenia zakazu konkurencji, przy (...) spółka (...) była podmiotem konkurencyjnym w rozumieniu § 1 umowy o zakazie konkurencji.

W sprawie tej postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2020 r. Prokurator Regionalny w S. zastosował wobec powoda zabezpieczenie majątkowe poprzez zajęcie środków pieniężnych. Na skutek zażalenia powoda Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 19 listopada 2020 r. w sprawie o sygn. III Kp 1248/20 zmienił postanowienie prokuratora poprzez uchylenie zabezpieczenia.

Dowód:

- wydruki komunikatów k. 40-40v, 161-164

- postanowienia k. 184-220v

- przesłuchanie K. J. k. 157-158

Decyzją z dnia 23 grudnia 2019 r., znak (...) Komisja Nadzoru Finansowego nałożyła na pozwaną karę pieniężną w wysokości 800.000 zł za nienależyte sporządzenie skonsolidowanych raportów rocznych za lata 2014-2015 oraz raportu kwartalnego za III kwartał 2016 r.

Zapłata nałożonej kary nastąpiła w dniu 26 maja 2020 r.

Dowód:

- decyzja k. 229-245v

- potwierdzenie przelewu k. 246

Sąd zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne w sprawie poczynione zostały w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadków oraz częściowo przesłuchanie powoda.

Jak stanowi art. 101¹ § 1 k.p., w zakresie określonym w odrębnej umowie, pracownik nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy, ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność (zakaz konkurencji). W myśl natomiast art. 101² §1 k.p. przepis art. 101¹ §1 k.p. stosuje się odpowiednio, gdy pracodawca i pracownik mający dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, zawierają umowę o zakazie konkurencji. W umowie (która wymaga pod rygorem nieważności formy pisemnej - art. 101³ k.p.) określa się także okres obowiązywania zakazu konkurencji oraz wysokość odszkodowania należnego pracownikowi od pracodawcy, przy czym odszkodowanie to – zgodnie z treścią § 3 w/w przepisu – nie może być niższe od 25% wynagrodzenia otrzymanego przez pracownika przed ustaniem stosunku pracy przez okres odpowiadający okresowi obowiązywania zakazu konkurencji. Odszkodowanie może być wypłacane w miesięcznych ratach. W razie sporu o odszkodowanie orzeka sąd pracy. W treści § 2 art. 101² k.p. wskazano, że zakaz konkurencji, o którym mowa w §1 przestaje obowiązywać przed upływem terminu, na jaki została zawarta umowa przewidziana w tym przepisie, w razie ustania przyczyn uzasadniających taki zakaz lub niewywiązywania się pracodawcy z obowiązku wypłaty odszkodowania.

Poza sporem w sprawie pozostawała kwestia związania stron umową o zakazie konkurencji i treści tejże umowy.

Strona pozwana nie zakwestionowała też wysokości należnego powodowi odszkodowania za dochowanie zakazu konkurencji. Bezzasadności roszczenia powoda upatrywała w tym, iż zakaz ten naruszył, a nadto wierzytelność

zgłoszona w pozwie została umorzona na skutek jej potrącenia z wzajemną wierzytelnością przysługującą pozwanej względem powoda z tytułu pokrywania nieuzasadnionego posługiwania się przez niego służbową kartą płatniczą przy opłacaniu wydatków nie związanych z celami służbowymi.

Strona pozwana swoje twierdzenia o tym, iż powód naruszył zakaz konkurencji oparła na komunikacie prasowym Prokuratury Regionalnej w S. z 31 lipca 2020 r., iż w sprawie o sygn. (...) ustalono, że powód wykorzystując inny podmiot gospodarczy ustalonej osoby, po zakończeniu współpracy z pozwaną, naruszył obowiązującą umowę o zakazie konkurencji, świadcząc usługi na rzecz ustalonej spółki akcyjnej, co miało na celu ukrycie przed pozwaną naruszenia zakazu konkurencji.

W toku postępowania Sąd ustalił, iż jeszcze w czerwcu 2020 r. powodowi zarzucono działanie na szkodę pozwanej w ten sposób, że w okresie od 3 października 2016 r. do 17 października 2018 r. w Szczecinie, działając w krótkich odstępach czasu, i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, usiłował wprowadzić w błąd przedstawicieli pozwanej co do faktu wykonywania przez niego zobowiązania wynikającego z zawartej w dniu 7 lipca 2015 r. umowy o zakazie konkurencji, która to umowa przewidywała zakaz jakiegokolwiek działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności statutowej pozwanej w okresie roku po ustaniu stosunku pracy w w/w podmiocie tj. w okresie od 31 października 2016 r. do 31 października 2017 r., poprzez zatajenie faktu świadczenia usług przez niego na rzecz firmy (...) spółka akcyjna, okresie od listopada 2016 r. do czerwca 2017 r, przy wykorzystaniu przez niego firmy o nazwie (...) E. M., celem ukrycia faktu naruszenia zakazu konkurencji, przy czym (...) była podmiotem konkurencyjnym w rozumieniu § 1 umowy o zakazie konkurencji.

Sama okoliczność postawienia zarzutów powodowi nie czyni go sprawcą przestępstw, ani nie stanowi dowodu potwierdzającego, iż okoliczności przedstawione w zarzucie miały miejsce. Do chwili prawomocnego skazania powód jest osobą niewinną. Samo postępowanie w sprawie (...) toczy się szósty rok i nadal nie uzyskano w nim dowodów pozwalających na wejście w etap postępowania sądowego.

Do tego, według danych z Krajowego Rejestru Sądowego, przedmiotem działalności (...) spółki akcyjnej w R. jest: produkcja wytwornic pary, z wyłączeniem kotłów do centralnego ogrzewania gorącą wodą, obróbka metali i nakładanie powłok na metale, produkcja przemysłowych urządzeń chłodniczych i wentylacyjnych, naprawa i konserwacja metalowych wyrobów gotowych, instalowanie maszyn przemysłowych, sprzętu i wyposażenia, pozostałe specjalistyczne roboty budowlane, sprzedaż hurtowa wyrobów metalowych oraz sprzętu i dodatkowego wyposażenia hydraulicznego i grzejnego, sprzedaż hurtowa odpadów i złomu, działalność w zakresie inżynierii i związane z nią doradztwo techniczne oraz pozostałe badania i analizy techniczne.

Z kolei przedmiotem działalności pozwanej jest: produkcja nawozów i związków azotowych, wydobywanie minerałów dla przemysłu chemicznego oraz do produkcji nawozów, produkcja barwników i pigmentów, produkcja pozostałych podstawowych chemikaliów nieorganicznych, wytwarzanie energii elektrycznej, wytwarzanie i zaopatrywanie w parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych, pobór, uzdatnianie i dostarczanie wody, działalność związana z rekultywacją i pozostała działalność usługowa związana z gospodarką odpadami, sprzedaż hurtowa wyrobów chemicznych, przeładunek towarów w portach morskich.

Nie sposób dopatrzeć się tu konkurencyjnych sfer działania. Dlatego też Sąd dał wiarę relacji powoda, iż w okresie obowiązywania zakazu konkurencji powstrzymywał się od działalności, która ten zakaz by naruszała.

Co do zarzutu potrącenia, to strona powodowa nie przeczyła dopuszczalności potrącenia. Skądinąd w tej kwestii wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 29 czerwca 2005 r., sygn. II PK 345/04. Powód kwestionował natomiast istnienie wierzytelności zgłoszonej do potrącenia.

W tej sytuacji rozstrzygnięcie sporu sprowadzało się do ustalenia, czy w okolicznościach sprawy doszło do skutecznego dokonania potrącenia wierzytelności.

W myśl art. 498 § 1 k.c. dopuszczalność potrącenia uwarunkowana jest spełnieniem łącznie następujących przesłanek:

- wzajemności wierzytelności, która zachodzi wówczas, gdy potrącający jest równocześnie dłużnikiem i wierzycielem drugiej strony,
- jednorodzaowości świadczeń stanowiących przedmiot obu wierzytelności,
- wymagalność wierzytelności postawionych do potrącenia,
- zaskarżalności tych wierzytelności.

Wedle art. 499 k.c. potrącenia dokonuje się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe.

Choć nie było to okolicznością sporną między stronami, to Sąd zdecydował się podkreślić, że obowiązująca w postępowaniu cywilnym, w tym w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy, zasada kontrydiktoryjności postępowania ogranicza rolę sądu do organizacji procesu oraz wydania werdyktu. Do tego sprowadza się wykrycie prawdy. Zasada prawdy materialnej nie może przekreślać kontrydiktoryjności procesu. Aspekt merytoryczny związany z udowadnianiem swoich racji powierzony jest stronom postępowania.

Przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przeprowadzenia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Dobitnie w tym zakresie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 12 grudnia 2000 r., sygn. V CKN 175/00 (opubl. w OSP 2001, póż. 116), w którym podkreślił, iż działanie sądu z urzędu może prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron wynikającego z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Sąd wskazał w uzasadnieniu tego orzeczenia, iż ani w toku postępowania dowodowego, ani po wyczerpaniu wniosków dowodowych stron, sąd nie ma obowiązku ustalania, czy sprawa jest dostatecznie wyjaśniona do stanowczego rozstrzygnięcia. Nakaz uzupełniania z urzędu udzielonych przez strony wyjaśnień i przedstawianych przez nie dowodów, jak i dokonywania oceny stopnia wyjaśnienia sprawy skreślony został bowiem zarówno z art. 232 in fine k.p.c., jak i z art. 316 § 1 k.p.c. Obowiązek dowodzenia - w tym także dowodem z przesłuchania stron - obciąża strony. Zachowana w art. 232 k.p.c. możliwość przeprowadzenia przez sąd dowodu z urzędu ma charakter wyłącznie wspierający i wykorzystywana może być jedynie w sytuacjach wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych wypadkach. Nie może jednak w żadnym przypadku prowadzić do zastępowania strony w spełnianiu jej obowiązków.

Również w doktrynie prawa i postępowania cywilnego powyższa argumentacja została zaakceptowana. Potwierdzono, że działanie sądu z urzędu i przeprowadzanie dowodów z urzędu stanowi z reguły działanie na korzyść jednej ze stron, co jest oczywiście niedopuszczalne. Powtórzono twierdzenie, iż obowiązkiem sądu jest jedynie umożliwienie stronom złożenia stosownych wniosków dowodowych, ale nie formułowanie tych wniosków za stronę (por. W. Broniewicz, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2000 r. opubl. OSP 2001, póż. 116).

W orzecznictwie sądowym z zakresu prawa pracy przyjmuje się, iż w trakcie procedowania nad roszczeniem zgłoszonym przez stronę, w tym pracownika, nie istnieją powody do złagodzenia mechanizmu kontrydiktoryjnego. Uzasadnienia odstępstw należy poszukiwać w faktycznej nierówności zachodzącej między pracownikiem i pracodawcą. Dlatego nie jest pozbawione racji twierdzenie, że całokształt regulacji dotyczącej postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy nakłada niekiedy na sąd obowiązek przejawiania aktywności w celu wyjaśnienia prawdziwego stanu faktycznego. Dotyczy to jednak sytuacji wyjątkowych, np.: gdy strona dąży do obejścia prawa, gdy istnieje podejrzenie wszczęcia fikcyjnego procesu, gdy strona działająca bez profesjonalnego pełnomocnika wykazuje rażącą nieporadność, a jednocześnie istnieje wysokie prawdopodobieństwo zasadności dochodzonego roszczenia. W modelowym procesie ciężar wykazania faktów istotnych dla rozstrzygnięcia spoczywa na stronach. Rolą sądu jest

stworzenie takiej możliwości. Praktyka sądów polegająca na korzystaniu z przepisu art. 386 § 4 k.p.c. z uwagi na niewyjaśnienie przez sąd pierwszej instancji w dostatecznym stopniu stanu faktycznego sprawy pozostaje w opozycji do kontradiktoryjnego modelu postępowania sądowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 października 2014 r. sygn. III PZ 9/14, wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2014 r., sygn. II PK 283/13, wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2010 r., sygn. I BU 8/10, wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 2008 r., sygn. II PK 307/07, postanowienie Sądu Najwyższego z 19 marca 2014 r., sygn. I UK 429/13, wyrok Sądu Najwyższego z 16 lipca 2014 r., sygn. II PK 266/13).

Kierując się wskazanymi powyżej argumentami należało uznać, że to pozwana powinna była udowodnić istnienie własnej wierzytelności i zgłoszenie jej do potrącenia z wierzytelnością powoda ujętą w pozwie.

Zgodnie z treścią art. 203¹ § 2 k.p.c. pozwany może podnieść zarzut potrącenia nie później niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy jego wierzytelność stała się wymagalna.

W świetle wewnętrznych regulacji prawnych pozwanej nie istniały podstawy do obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu wydatków poczynionych przy użyciu służbowej karty płatniczej.

Wedle treści § 7 pkt 3 zarządzenia nr (...) r. z dnia 10 czerwca 2013 r. każda transakcja opłacana przy użyciu służbowej karty płatniczej musiała być udokumentowana fakturą lub innym dowodem potwierdzającym poniesione koszty.

Zarządzenie nie precyzowało, co należy rozumieć pod pojęciem „inny dokument”. Nie odsyłało też w tym zakresie do innych regulacji wewnętrznych pozwanej. W szczególności nie odsyłało do Instrukcji obiegu dowodów księgowych i innych dokumentów nr (...). Treść § 7 pkt 3 zd. drugie zarządzenia nawiązuje wprawdzie do instrukcji, ale wyłącznie w kwestii obiegu faktur za transakcję sfinansowane za pomocą środków z karty służbowej.

Zatem nie dość, że zarządzenie nie odwoływało się do definicji dowodów księgowych zawartej w pkt 5.3.1 instrukcji nr (...), to jeszcze nie przewidywało dla „innych dowodów potwierdzających poniesione koszty” obiegu właściwego dla faktur.

Zdaniem Sądu takie ujęcie sposobu dokumentowania transakcji płatniczych przy użyciu służbowej karty płatniczej nie obowiązywało użytkowników kart do wykazywania transakcji wyłącznie przy pomocy dokumentów księgowych. Dowód transakcji mogło stanowić zwykłe oświadczenie ustne lub pisemne użytkownika.

W zarządzeniu nr (...) pominięto również kwestię treści „innego dowodu potwierdzającego poniesione koszty”. Wydaje się, że powinna ona zawierać elementy pozwalające na identyfikację transakcji. Elementy te to data transakcji, jej przedmiot i wartość. Istotnym jest, iż w omawianym zarządzeniu jest mowa o dokumentowaniu wydatków, a nie ich uzasadnianiu, wyjaśnianiu celowości. Nie było tu zatem wymagane podawanie okoliczności skorzystania z usługi, czy nabycia rzeczy, w tym celu i danych kontrahenta. Przewidziany w zarządzeniu tryb weryfikacji transakcji obejmował wyłącznie rodzaj transakcji i jej kwotę (§ 7 pkt 5 zarządzenia). Jest to dodatkowym argumentem potwierdzającym brak obowiązku po stronie użytkownika karty, by uzasadniać cel wydatku przy jego rozliczaniu.

W świetle powyższego należało przyjąć, że dopiero gdy użytkownik karty zaniechał jakiegokolwiek udokumentowania transakcji, był zobligowany do zwrócenia pozwanej wydanych środków pieniężnych.

Godzi się zauważyć, że instrukcja nr (...) w pkt 5.3.1.10 stanowi, iż w przypadku uzasadnionego braku możliwości uzyskania zewnętrznych obcych dowodów źródłowych (faktur, rachunków, not, umów, decyzji i nakazów płatniczych oraz innych dowodów pochodzących od kontrahentów, urzędów, instytucji) – członek zarządu, dyrektor departamentu lub jednostki biznesowej, albo centrum może zaakceptować udokumentowanie operacji gospodarczej za pomocą księgowych dowodów zastępczych sporządzonych przez osoby dokonujące tych operacji.

Wedle regulacji zawarte w art. 20 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (wersja obowiązująca w spornym okresie Dz.U. z 2013 r., poz. 330) dowód zastępczy to dowód księgowy wystawiony do czasu otrzymania

zewnętrznego dowodu źródłowego, który obok dokumentów źródłowych może stanowić podstawę wpisu w księgach rachunkowych. W ust. 4. ustawa stanowi, że w przypadku uzasadnionego braku możliwości uzyskania zewnętrznych obcych dowodów źródłowych, kierownik jednostki może zezwolić na udokumentowanie operacji gospodarczej za pomocą księgowych dowodów zastępczych, sporządzonych przez osoby dokonujące tych operacji. Nie może to jednak dotyczyć operacji gospodarczych, których przedmiotem są zakupy opodatkowane podatkiem od towarów i usług oraz skup metali nieżelaznych od ludności.

Zasadniczo więc przedstawiona regulacja wewnętrzna pozwanej jest zbieżna z ustawową, z tą istotną różnicą, iż nie zawiera zakazu dokumentowania transakcji opodatkowanych za pomocą dokumentów zastępczych. Jednakże zakaz ów ma znaczenie wyłącznie w sferze podatkowej podmiotu wykorzystującego dowód zastępczy. Zatem zastosowanie takiego dokumentu niezgodnie z ustawą skutkuje wyłącznie tym, iż wydatek nie może zostać zaliczony na poczet kosztów uzyskania przychodu. Natomiast żadne normy nie wiążą z tym dalej idących konsekwencji, w tym nieważności samej transakcji, czy uznania jej za nieuzasadnioną.

Dlatego jeśli pracownik dokumentuje pracodawcy transakcję opłaconą ze środków służbowych, a przy tym przedłoży dokument księgowy w niewłaściwej formie, to nie czyni to transakcji bezzasadną, czy oderwaną od celu służbowego. Ewentualne konsekwencje tego dotyczą wyłącznie sfery rachunkowości pracodawcy.

Zgodnie z art. 20 ustawy o rachunkowości dowód księgowy powinien zawierać co najmniej:

- określenie rodzaju dowodu i jego numeru identyfikacyjnego,
- określenie stron (nazwy, adresy) dokonujących operacji gospodarczej,
- opis operacji oraz jej wartość, jeżeli to możliwe określoną także w jednostkach naturalnych,
- datę dokonania operacji, a gdy dowód został sporządzony pod inną datą – również datę sporządzenia dokumentu,
- podpis wystawcy dowodu oraz osoby, której wydano lub od której przyjęto składniki majątkowe,
- stwierdzenie sprawdzenia i zakwalifikowania dowodu do ujęcia w księgach rachunkowych przez wskazanie miesiąca księgowania oraz sposobu ujęcia dowodu w księgach rachunkowych wraz z podpisem odpowiedzialnej za te wskazania.

Tożsamy zapis zawarty jest w pkt 5.3.2.1 instrukcji nr (...), a przytoczone wymagania odnoszą się również do dowodów zastępczych. Co istotne, nie ma wśród nich wymogu opisanie celu transakcji i innych okoliczności, w tym danych kontrahenta.

Sąd miał na względzie to, iż w dniu 24 kwietnia 2014 r. główny księgowy pozwanej wraz z dyrektorem Departamentu Finansów wystosowali do wszystkich komórek organizacyjnych pozwanej pismo, w którym odnieśli się do kwalifikowania wydatków na zakup usług gastronomicznych pod kątem podatkowym. To jedyny dowód, w którym mowa o opisywaniu celu spotkania z kontrahentem oraz jego danych. Jednak jest to zwykłe pismo o charakterze informacyjnym adresowane do wszystkich jednostek organizacyjnych pozwanej. Podobnie został on oceniony przez zespół audytowy pozwanej. Nie ma on charakteru normatywnego, a bynajmniej charakter taki nie został przez pozwaną wykazany.

Dlatego ostatecznie Sąd ustalił, że w okresie objętym audytem (1 kwietnia 2013 r. - 12 kwietnia 2016 r.), użytkownicy służbowych kart płatniczych pozwanej nie byli zobowiązani do dokumentowania operacji wykonanych z wykorzystaniem kart poprzez podanie celu spotkania, podczas którego doszło do zamówienia usług lub nabycia określonych dóbr oraz podanie danych kontrahenta uczestniczącego w takim spotkaniu.

Jak wykazało postępowanie dowodowe, powód dokumentował wydatki z posiadanej służbowej karty płatniczej tak dokumentami źródłowymi, jak i dokumentami zastępczymi, czyli zgodnie z obowiązującymi u pozwanej procedurami.

Sąd miał na uwadze, iż w zbliżonej przedmiotowo sprawie Sąd Najwyższy przyjął, że „zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, pracodawca powinien wykazać fakt prawidłowego powierzenia pracownikowi mienia i nierozliczenia się pracownika z tego mienia oraz wysokość wynikłej stąd szkody, natomiast w razie sprostania przez pracodawcę temu ciężarowi, pracownik może wykazywać, że szkoda powstała z przyczyn odeń niezależnych. Wbrew twierdzeniu Sądu drugiej instancji, to powód rozliczając się z powierzonego mu mienia w postaci pieniędzy pobranych z karty płatniczej, powinien wykazać, że zostały one wydatkowane zgodnie z ich przeznaczeniem, a więc na cele służbowe. Niewykazanie tego faktu oznacza nierozliczenie się z powierzonego mienia. Ciężaru dowodowego w tym zakresie nie można przerzucać na pracodawcę i żądać od niego wykazania, że pobrane z karty płatniczej pieniądze zostały wydatkowane na cele inne niż służbowe, skoro pracownik nie wykazał służbowego przeznaczenia owych wydatków” (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2021 r., sygn. III PSKP 19/21).

Sąd przyznaje, że wobec rozdrobnienia roszczenia powoda za cały okres obowiązywania umowy o zakazie konkurencji, w analogicznych sprawach zajmował stanowisko, iż to na stronie pozwanej spoczywa obowiązek wykazania braku związku poszczególnych transakcji z obowiązkami służbowymi powoda. Miało to jednak miejsce przed 10 czerwca 2021 r. Analiza argumentacji zawartej w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. III PSKP 19/21 skłoniła Sąd orzekający w niniejszej sprawie do zmiany zapatrywań w zakresie obowiązków dowodowych stron. Należy zgodzić się z Sądem Najwyższym, iż powierzenie powodowi przez pozwaną środków pieniężnych poprzez udostępnienie służbowej karty płatniczej, obligowało powoda do rozliczenia się z nich w pełnej wykorzystanej wysokości.

Zgodnie z treścią art. 124 § 1 pkt 1 i § 3 k.p. pracownik, któremu powierzono z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się pieniądze, papiery wartościowe lub kosztowności, odpowiada w pełnej wysokości za szkodę powstałą w tym mieniu. Od odpowiedzialności tej może się uwolnić, jeżeli wykaże, że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych, a w szczególności wskutek niezapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia.

Powód nie zgłaszał w toku postępowania żadnych argumentów podważających prawidłowość powierzenia mu mienia pozwanej poprzez wydanie służbowej karty płatniczej. Nie podnosił też, że pozwana nie zapewniła mu warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia. Dlatego też Sąd przyjął, iż do powierzenia tego doszło i to na wniosek samego powoda, który - dla przypomnienia - jako prezes zarządu zajmował najwyższe stanowisko w strukturze pozwanej. Nadto powód winien był zwrócić pozwanej środki wydatkowane z karty, które nie miały związku z wykonywaniem obowiązków służbowych.

Powód mając świadomość tego, że pozwana zarzuciła mu opłacanie środkami ze służbowej karty płatniczej transakcji nie związanych z obowiązkami służbowymi, i na tej podstawie przeciwstawiła jego roszczeniu odszkodowawczemu własne roszczenie oparte na przepisie art. 124 § 1 k.p., winien był wykazać inicjatywę dowodową w celu udowodnienia, że środki ze służbowej karty płatniczej mimo braku wskazania ich celu i kontrahenta, wydatkowane zgodnie z ich przeznaczeniem, czyli na cele służbowe.

Zgromadzony materiał dowodowy nie dawał Sądowi możliwości zweryfikowania tego, iż zakwestionowane przez zespół audytowy transakcje powoda przy użyciu służbowej karty płatniczej w istocie były związane z wykonywaniem obowiązków służbowych. Przy czym zaznaczyć należy, że samo ich dokumentowanie w sposób zgodny z procedurami, w szczególności z instrukcją nr (...) i zarządzeniem nr (...), nie przesądzało o istnieniu tego związku. Powód co najwyżej mógł przez to wykazać, iż przy rozliczeniach transakcji opłacanych służbową kartą płatniczą nie naruszył wewnętrznych regulacji pozwanej.

Nawet gdyby regulacje te przewidywały skuteczne mechanizmy merytorycznej kontroli wydatków, które w odniesieniu do wydatków nie wykazałyby żadnych nieprawidłowości, to nie stanowiłyby to przeszkody do późniejszego zakwestionowania przez pozwaną poszczególnych transakcji, np. wskutek ujawnienia, że działanie tych mechanizmów zostało zakłócone wskutek zaniechań ze strony osób odpowiedzialnych za ich funkcjonowanie.

Inicjatywa strony powodowej ograniczyła się do zgłoszenia dowodu z przesłuchania powoda. Ten jednak tylko ogólnikowo odniósł się do zakwestionowanych przez pozwaną wydatków z służbowej karty płatniczej. Wskazał, że wszystkie one miały służbowy charakter, a nadto tak rada nadzorcza pozwanej, jak i rewidenci oraz organy skarbowe nie stwierdziły żadnych nieprawidłowości w jego rozliczeniach.

W ocenie Sądu było to niewystarczające do wykazania, że każda z transakcji taki charakter miała. Dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarny. Nie może on służyć sprawdzeniu wyników dotychczasowego postępowania dowodowego ani przesądzać wyników tego postępowania, np. poprzez obalenie innych dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2009 r., sygn. I PK 19/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 listopada 2012 r., sygn. akt I ACa 560/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 października 2010 r., sygn. akt I ACa 875/10).

Ostatecznie Sąd uznał, że powód nie wykazał, by wydatki ze służbowej karty płatniczej w okresie od 1 kwietnia 2013 r. do 12 kwietnia 2016 r. przeznaczone na opłacenie usług gastronomicznych na łączną kwotę 449.208,33 zł, zakup upominków na łączną kwotę 90.315 zł, transakcje nierozliczone w łącznej wysokości 19.239,45 zł - były związane z wykonywaniem obowiązków pracowniczych przez powoda i miały charakter służbowy. To prowadziło do wniosku, iż na dzień sporządzenia oświadczenia o potrąceniu (11 września 2017 r.), pozwanej przysługiwała względem powoda wymagalna wierzytelność pieniężna w łącznej wysokości 558.762,78 zł, która mogła zostać skutecznie zgłoszona do potrącenia z wierzytelnością powoda z tytułu zachowania obowiązku powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej w sierpniu 2017 r. Obie wierzytelności były przy tym tego samego rodzaju i podlegały zaskarżeniu. Ziściły się więc wszystkie przesłanki określone w art. 498 § 1 k.c.

Należy zauważyć, iż strona pozwana nie wskazała, w jakiej dacie oświadczenie to zostało złożone powodowi. Nie mniej jednak stanowi ono jeden z załączników do pozwu. Toteż należało uznać, że złożenie omawianego oświadczenia nastąpiło najpóźniej w dacie sporządzenia pozwu, tj. 20 czerwca 2020 r. Zgodnie więc z treścią art. 499 k.c., wierzytelność powoda dochodzona w niniejszym postępowaniu została w umorzona najpóźniej tego dnia.

Wysokość roszczenia odszkodowawczego powoda z umowy o zakazie konkurencji za okres od 1 listopada 2016 r. do 31 sierpnia 2017 r. wynosiła 550.000 (10 m-cy x 55.000 zł), stąd nie przekraczała kwoty postawionej do potrącenia (558.762,78 zł). Dlatego wierzytelność powoda dochodzona w niniejszym postępowaniu została w umorzona w całości.

Kolejny zarzut pozwanej dotyczył nadużycia prawa przez powoda. Na jego uzasadnienie wskazała, iż powód miał obowiązek stworzenia procedur zapobiegających nadużyciom i chroniących interes pozwanej spółki, w tym jego mienie i dobro. Powołała nadto wyrok Sądu Najwyższego z 4 września 2013 r. w sprawie o sygn. II PK 355/12. Nie odwołała się jednak do okoliczności tej sprawy, a przedmiotem jej było stosowanie art. 8 k.p. w odniesieniu do roszczenia o odszkodowanie za zachowanie zakazu konkurencji pracownicy działu handlowego odpowiedzialnej za pozyskiwanie i obsługę klientów, która wiedząc, iż pracodawca nie przedłuży z nią stosunku pracy usunęła z komputera dane jego kontrahentów. Usunięte dane obejmowały rodzaje zamówień, numery telefonów „osób kontaktowych”, informacje o produktach i ich specyfice itp. Usunięcie tych danych spowodowało okresowe (1-1,5 miesiąca) trudności w funkcjonowaniu działu handlowego pracodawcy. Zniszczone informacje pracownik miał chronić oraz zachować w tajemnicy w ramach obowiązków wynikających z klauzuli konkurencyjnej. Zgodnie z tezą Sądu Najwyższego „za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego można uznać - wyjątkowo nielojalne wobec pracodawcy - świadome i celowe zniszczenie danych w komputerze, a za sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa do odszkodowania, zniszczenie informacji, które pracownik miał chronić oraz zachować w tajemnicy w ramach obowiązków wynikających z klauzuli konkurencyjnej”.

U podstaw zarzutu pozwanej tkwi założenie, że powód nie ochronił jej przed nadużyciami związanymi z korzystaniem przez pracowników z służbowych kart płatniczych. Tymczasem pozwana wykazała jedynie, iż w część wydatków pokrywanych przy pomocy tych kart nie została powiązana z celem i kontrahentami. W istocie wprowadzona przez powoda regulacja dotycząca sposobu rozliczania wydatków z służbowych kart płatniczych mogła być bardziej

precyzyjna. Nie sposób jednak zrównywać tego z przypadkiem, do którego odnosił się wyrok Sądu Najwyższego w sprawie II PK 355/12.

Należy pamiętać, iż stosowanie art. 8 k.p. oznacza pozbawienie danego podmiotu możliwości korzystania z prawa, które mu w świetle przepisów prawa przedmiotowego przysługuje. Prowadzi to więc zawsze do osłabienia zasady pewności prawa i przełamuje domniemanie korzystania z prawa w sposób zgodny z zasadami współzycia społecznego i jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Z tego względu zastosowanie przez sąd konstrukcji nadużycia prawa jest dopuszczalne tylko wyjątkowo i musi być szczegółowo uzasadnione (por. wyrok Sądu Najwyższego 6 kwietnia 2011 r., sygn. IIPK 254/10).

Sąd nie dopatrył się w niniejszej sprawie nadzwyczajnych okoliczności nakazujących uznać roszczenie powoda za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i społeczno-gospodarczym jego przeznaczeniem. Skądinąd sam zarzut sformułowany został w sposób zdawkowy.

Kolejny z zarzutów podniesionych w sprzeciwie sprowadzał się do potrącenia wierzytelności powoda z wzajemną wierzytelnością pozwanej wynikającą ze szkody wyrządzonej przez powoda przy sprawowaniu zarządu przedsiębiorstwem pozwanej, a konkretnie przy prowadzeniu sprawy zawarcia, zmiany i wykonania umowy sprzedaży pakietu 550 akcji w kapitale zakładowym spółki prawa senegalskiego (...) S.A., zawartej z (...) sp. z o.o. we W., a także nienależytym sprawowaniem nadzoru nad działalnością A. i jej inwestycjami na terenie Senegalu. W związku z tym niecelowo wydatkowano z majątku pozwanej kwotę równą 28,5 mln USD tytułem zapłaty za akcje. Nadto pozwana miała ponieść faktyczny ciężar finansowania bezpodstawnych i niecelowych wydatków spółki (...).

Pozwana nie przedłożyła Sądowi jakichkolwiek dowodów na potwierdzenie w/w okoliczności poza wydrukiem komunikatu prasowego Prokuratury Regionalnej w S., iż w sprawie o sygn. (...) powodowi przedstawiono m.in. zarzut popełnienia przestępstwa dotyczący transakcji nabycia akcji (...) S.A. przez Grupę (...) S.A.

W piśmie z dnia 24 czerwca 2022 r. strona pozwana wskazywała, że zainicjowała postępowanie sądowe przed Sądem Okręgowym w Szczecinie przeciwko pozwanemu o zapłatę odszkodowania związanego z zapłatą za akcje (...) S.A., ale nie 28,5 mln USD, lecz 25.530.805 USD. Sprawa toczy się pod sygn. akt (...)

Oznacza to, że pozwana miała dostęp do dokumentów dotyczących okoliczności nabycia i sprzedaży akcji (...) S.A. Skoro tak, to nie było obiektywnych przeszkód do ich złożenia w niniejszej sprawie. Wszak musiała udostępnić je wcześniej Prokuratorowi Regionalnemu w S., który jeszcze w czerwcu 2020 r. przedstawił m.in. powodowi zarzut niekorzystnego rozporządzenia mieniem pozwanej odnoszący się właśnie do nabycia akcji (...) S.A. Z tej przyczyny Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosków pozwanej o dopuszczenie dowodu z „dokumentów objętych aktami postępowania toczzonego przed Sądem Okręgowym w Szczecinie” pod sygn. (...), gdyż pozwana będąc w ich dyspozycji mogła samodzielnie je przedstawić. Wobec zasady bezpośredniości postępowania dowodowego nie było też podstaw do przeprowadzenia dowodu „z opinii biegłych sądowych zalegających” w aktach sprawy (...), jak i dowodu z opinii biegłego na okoliczność niedotrzymania przez pozwanych w standardów profesjonalnego i należytego sprawowania funkcji członków zarządu i prowadzenia spraw powodowej spółki. Teza dowodowa tego wniosku czyniłaby opinię nieprzydatną dla rozstrzygnięcia sporu.

Wedle treści art. 203¹ § 1 k.p.c. podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność pozwanego jest niesporna lub uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego.

Ostatni zarzut potrącenia został zgłoszony w piśmie procesowym datowanym na 24 czerwca 2022 r. Dotyczy on potrącenia wierzytelności powoda z wierzytelnością pozwanej z tytułu kary administracyjnej nałożonej na pozwaną w dniu 23 grudnia 2019 r. przez Komisję Nadzoru Bankowego.

Odwołując się do art. 203¹ § 2 k.p.c. należy przypomnieć, że pozwany może podnieść zarzut potrącenia nie później niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy jego wierzytelność stała

się wymagalna. Wdanie się w spór nastąpiło w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Sama kara została uregulowana przez pozwaną 26 maja 2020 r. Przyjmując za pozwaną automatyzm odpowiedzialności powoda za wszystkie jej szkody, zarzut potrącenia należało zgłosić w terminie do 9 czerwca 2020 r.

Ostatecznie Sąd przyjął, iż na skutek potrącenia wierzytelności pozwanej z tytułu zwrotu środków wydanych z wykorzystaniem służbowej karty płatniczej w celach nie mających służbowego charakteru z wierzytelnością zgłoszoną w pozwie, ta druga została w całości umorzona, a więc przestała przysługiwać powodowi. Tym samym powództwo należało oddalić jako bezzasadne, także w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie.

W pkt II zawarto orzeczenie o kosztach. Oparte ono zostało o przepis art. 98 k.c. Powód w całości przegrał proces, stąd winien zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty, na które składało się wynagrodzenie pełnomocnika (2.700 zł) ustalone na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. (...)
5. (...)